

Gazeta Wyborcza - Kraków

KRAKÓW

DZ. Nr

57

08-03-2002

Gala Operowa

W Teatrze im. Słowackiego

W poniedziałek o g. 18 na Scenie Operowej w Teatrze im. Juliusza Słowackiego rozpocznie się Gala Operowa. Program przygotowany przez dyrygenta opery Piotra Sułkowskiego składa się z arii, uwertur i suit orkiestrowych.

Dwuipółgodzinną galę rozpocznie uwertura z ostatniej premiery Opery i Operetki w Krakowie – „Jasia i Małgosi” Engelberta Humperdincka. Po niej usłyszymy arie i duety z oper Pucciniego: „Cyganeria”, „Madame Butterfly” i „Tosca”. Drugą część gali wypełnią: suita Georges’a Bizeta, aria Małgorzaty z opery „Faust” Charles’a Gounoda oraz arie i duety z oper Giuseppe Ver-

diego: „Traviata”, „Bal maskowy”, „Rigoletto”.

Wystąpią soliści Opery i Operetki w Krakowie: Edyta Piasecka-Chudzikiewicz, Monika Swarowska-Walawska, Krystyna Tyburowska, Karin Wiktor-Kałucka, Bożena Zawiślak-Dolny, Iméri Kawsadze, Jan Zakrzewski, a także soliści gościnni: Adam Zdunikowski i Jacek Ozimkowski.

Galę poprowadzi redaktor naczelny PWM w Krakowie Andrzej Kosowski, a kierownikiem muzycznym będzie Piotr Sułkowski.

Bilety w cenie 25 i 40 zł w kasie Teatru im. Juliusza Słowackiego, tel. 421 16 30.

JOTA

Dziennik Polski

KRAKÓW

Nr

56

07-03-2002

Gala operowa

W poniedziałek, w Teatrze im. J. Słowackiego

Najpiękniejsze arie z oper Verdiego, Pucciniego, Gounoda, a także uwertury i suity orkiestrowe z *Jasia i Małgosi*, *Carmen* i *Fausta* będzie można usłyszeć na poniedziałkowej *Gali operowej*, która rozpocznie się o godz. 18, w krakowskim Teatrze im. J. Słowackiego. Przed publicznością wystąpią, obok solistów Opery i Operetki w Krakowie takich jak: Edyta Piasecka-Chudzikiewicz, Monika Swarowska-Walawska, Krystyna Tyburowska, Karin Wiktor-Kałucka, Bożena Zawisła-Dolny, Imeri Kawsadze, Jan Zakrzewski, także goście – Adam Zdunikowski i Jacek Ozimkowski, który po raz pierwszy zaśpiewa na krakowskiej scenie operowej.

Galę poprowadzi Andrzej Kosowski, redaktor naczelny PWM w Krakowie.

Program koncertu został przygotowany przez Piotra Sułkowskiego, dyrygenta, pod batutą którego artyści wystąpią. Zgodnie z programem, wieczór rozpocznie uwertura z ostatniej premiery Opery i Operetki w Krakowie – *Jaś i Małgosia* Humperdincka. Będzie to muzyka niezwykła, pełna fantastycznych współbrzmień i tematów, przenosząca słuchacza w krainę pięknej baśni. Po niej usłyszymy najbardziej popularne arie i duety z oper Pucciniego: *Cyganeria*, *Madame Butterfly*, *Tosca*.

Drugą część gali otworzy suita orkiestrowa Bizeta z opery *Carmen*. Jedno z najczęściej wykonywanych na estradach koncertowych dzieł francuskiego twórcy, muzyka pełna arcypopularnych tematów. Dalej usłyszymy arie Małgorzaty z opery *Faust* Gounoda oraz arie i duety z trzech oper Verdiego: *Traviata*, *Bal Maskowy*, *Rigoletto*.

Bilety: 40 i 25 zł

(AMS)

OPERA I OPERETKA W KRAKOWIE. *Gala Operowa*

W burzliwej Italii

Na przybranej świeżymi kwiatami scenie, wśród złociń, pluszów i amarantów artyści operowi zaśpiewali galowo

Pierwsza część poniedziałkowego wieczoru poświęcona była Pucciniemu – druga Gounodowi, Adamowi i przede wszystkim Verdiemu. Pozostawiliśmy więc w kręgu burzliwych uczuć klasycznej opery włoskiej, z niewielkim dodatkiem efektownych francuskich koloratur i demonizmów. Artyści nie wykonali serii przebojów, ale po kilka scen i arii wziętych z poszczególnych oper. Obok uznanych gwiazd krakowskiej opery (Monika Swarowska-Walawska, Krystyna Tyburowska, Bożena Zawisłak-Dolny, Imeri Kawsadze) wystąpiły młode siły miejscowe (Karin Wiktor-Kałucka, Edyta Piasecka-Chudzikiewicz) i gościnne (Adam Zdunikowski i Jacek Ozimkowski).

Arie i sceny dawały możliwość zaprezentowania skali głosu, techniki, ale też umiejętności interpretacyjnych. I to, co w operze często śmieszny – przesadne gesty, mimika – tutaj, bez scenicznego entourage'u, zyskało nieoczekiwany urok. Monika Swarowska-Walawska pięknie i subtelnie zaśpiewała arie Butterfly, a sple-



Bożena Zawisłak-Dolny i Monika Swarowska-Walawska

cione ręce i przymknięte oczy dodały jej postaci uczucia. Jacek Ozimkowski ze swadą w głosie i geście stworzył dwa demony: Scarpię z „Toski” i Mefistę z „Fausta”. Bożena Zawisłak-Dolny, choć piękna i promienna, jako wróżka Ulryka z „Balu maskowego” stała się naprawdę demoniczna. Edyta Piasecka-Chudzikiewicz znakomicie i z wdziękiem zaśpiewała popisową arie z „Trubadura” Adama.

Wieczór, zakończony „Libiamo, libiamo” z „Traviaty” – na dwie Violetty, dwóch Armandów i chór – był przyjemny, a konferansjerka stremowanego Andrzeja Kosowskiego („odwiedzimy słoneczną Italię, kolorowy Paryż i orientalną Japonię”, „pod strzechami Paryża” czy „odkryłem dzisiaj, że większość oper źle się kończy”) dodała mu tylko nieco absurdałnego wdzięku.

JOANNA TARGOŃ